trzypotrzy

grudzień 2018

Od redakcji…

Święta za pasem! Dlatego w najnowszym numerze bardzo, bardzo, świątecznie! Znajdziecie zarówno ciekawostki dotyczące Świąt i Nowego Roku, jak i pomysły na świąteczne pyszności czy upominki dla najbliższych. Nie zabraknie także propozycji spędzenia świątecznego czasu na czytanie ciekawych, nastrojowych książek czy też oglądanie filmów.

W skrócie - jak zawsze u nas dla każdego coś miłego i nowego!

Czas świąt to niepodważalnie wyjątkowy okres. W imieniu całej redakcji gazetki szkolnej „trzypotrzy" życzymy wszystkim wesołych i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w gronie najbliższych i jeszcze lepszego nadchodzącego Nowego Roku 2019, żeby był co najmniej tak dobry, jak odchodzący już do historii 2018!

Do kolejnego numeru!

Redaktor naczelna
Karolina Słodkowska

Spis treści:

1. Od redakcji...
2. 11 listopada
3. Trzypotrzy o nauczycielach
4. Świąteczny handmade
5. Kącik sportowy- shovelracing
6. Nietypowe sposoby świętowania Nowego Roku
7. Olejowanie włosów
8. Opowiadanie „Sen na jawie"
9. Święta dookoła świata
10. Kącik kulinarny
11. Filmy „specjalnej troski"?
12. Recenzja „Stokrotki w śniegu"
13. Horoskop
14. Quiz
15. Wydarzenia kulturowe

100 lat!

Ten rok był nietypowy, ze względu na rocznicę, która nie wypada tak często, jeśli w ogóle. To właśnie w tym roku mogliśmy zaśpiewać naszej ojczyźnie ,,sto lat", chociaż każdy z nas ma zapewne nadzieję, że obecny wiek niepodległości to dopiero początek. Czas największego świętowania przypadł na listopad, kiedy to obchodzimy Święto Niepodległości. Nasza szkoła również brała udział w uczczeniu zwycięstwa.

Zdjęcie: Julia Suliga

Celebrować zaczęliśmy już w poniedziałek, tydzień przed 11 listopada. Po szkole kręciły się korowody uczniów, wszystkich ubranych na galowo. Miał to być wyraz szacunku dla święta. Większość klas przygotowała również własne, unikatowe kotyliony, które nosili cały tydzień wszyscy członkowie klasy.

Zdjęcie: Julia Suliga

Nie wolno zapomnieć również o konkursach organizowanych w ciągu tych 4 dni. Pierwszym z nich był konkurs recytatorski ,,Szli, krzycząc Polska". Codziennie na długiej przerwie można było zobaczyć czterech kolejnych kandydatów do tytułu zwycięzcy. Nie zabrakło nerwów i tremy, które u niektórych przejawiały się w widoczny sposób, a inni wykorzystywali je na swoją korzyść. Konkurs wygrała Zuzanna Majda, a w czwartek została wybrana również Nagroda Publiczności, którą wygrał Witold Krautsztrung. Drugim konkursem był konkurs ortograficzny ,,Piszemy poprawnie o Niepodległości". Uczestnicy mieli za zadanie napisanie tekstu historycznego, zachowując poprawną ortografię i interpunkcję. Nad konkursem czuwały profesor Tomala oraz profesor Kupis.

Zwieńczeniem tygodnia obchodów, były piątkowe wydarzenia. Najpierw klasa 1a zorganizowała apel, podczas którego opowiedziała o pieśniach ważnych dla uczniów naszej szkoły. Następnie, dla dopełnienia naszej wiedzy, mogliśmy wysłuchać wykładu na temat odzyskania suwerenności przez nasze państwo.

Najważniejszym punktem dnia był jednak pochód całej naszej społeczności szkolnej do pomników naszych patronów – Tadeusza Kościuszki i Józefa Piłsudskiego. Złożyliśmy kwiaty w podzięce za zasługi oraz odczytaliśmy ich życiorysy. Po wszystkim rozeszliśmy się, aby uczcić święto na własną rękę!

==========

„trzypotrzy" o nauczycielach

Wywiadów do grudniowego numeru udzieliły pani Marta Pałkowska oraz pani Dorota Tomala.

1. **<u>Jaki był najlepszy prezent, jaki Pani kiedykolwiek otrzymała na święta?</u>**

p. Pałkowska:*Chyba nie mam jednego takiego... Pewnie w dzieciństwie, była to jakaś lalka, a w starszym wieku już tak się tego nie pamięta.*

p. Tomala: *Jestem łasuchem, w związku z tym, poza książkami, które są dla mnie zawsze najlepszymi prezentami, z tych „łasuchowych" prezentów, za najwspanialszy uznaję paczkę krówek albo opakowanie chałwy.*

2. **<u>Ulubiona potrawa na wigilijnym stole?</u>**

p. Pałkowska: *Kapusta z grochem, bo jest bardzo dobra, a je się ją tylko raz do roku.*

p. Tomala:*To będzie problem, bo nie mam jednej takiej potrawy, a właściwie lubię wszystkie i te, które lubię, gotuję. Wiem, że nie zawsze na moim stole znajduje się taka ilość potraw, jaka powinna być, ale tak: robię tradycyjną zupę grzybową z kluskami, kapustę z grochem, karpia smażonego i kompot, oczywiście z suszu.*

3. **<u>Kiedy odkryła Pani, że Święty Mikołaj nie istnieje i jaka była Pani reakcja?</u>**

p. Pałkowska:*Nie pamiętam i szczerze powiedziawszy, nie wiem czy miało to dla mnie jakiekolwiek znaczenie. Jak byłam bardzo malutka, to babcia się przebierała i wtedy myślałam, że to Mikołaj, ale potem, wydaje mi się, że miałam ze cztery, pięć lat, gdy okazało się, że to nie on. Nie miało to jednak dla mnie żadnego znaczenia, więc to, że Mikołaj nie istnieje, nie było dramatem mojego życia.*

p. Tomala:*Trudno mi określić, kiedy to się stało, bo jakby w sposób naturalny okazało się, że jednak nie przychodzi taka postać, tylko że to rodzice. Natomiast mogę opowiedzieć historię moich dzieci, bo jeżeli ma się starszego brata, to wiadomo, że moja córka została wcześniej uświadomiona niż on sam. Ja, ponieważ byłam jedynaczką, wierzyłam długo i nie odczułam tego w jakiś bolesny sposób.*

==========

Świąteczny handmade

Do świąt coraz mniej czasu, a ty wciąż nie masz pomysłu na świąteczne upominki dla swoich bliskich? Nie mogłeś lepiej trafić! Pomożemy Ci w wyborze!

1. Różany peeling cukrowy

Która kobieta nie ucieszyłaby się z nowego kosmetyku? Peeling cukrowy możemy zrobić własnoręcznie w kilka minut, przy użyciu produktów dostępnych w domu. Dodajemy do niego róże, aby pięknie pachniał i ładnie wygładzał cerę. Na końcu ozdabiamy słoik według własnego uznania i gotowe! Jest to idealny prezent dla mamy, babci, cioci lub przyjaciółki.

2. String art

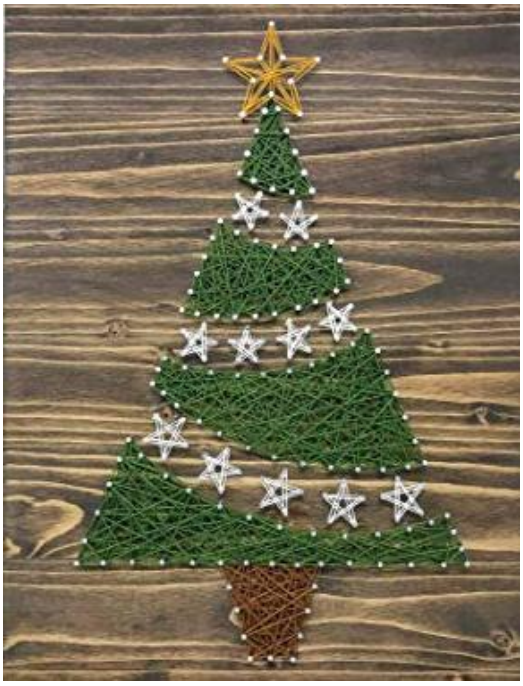

Jest to technika, która stała się niezwykle popularna, jeśli chodzi o własnoręczne prezenty. Jedyne, czego potrzebujemy do wykonania takiego obrazka to kawałek deski, gwoździe, kolorowy sznurek oraz szablon. Ten pomysł jest dość pracochłonny, jednak gwarantuję efekt WOW.

3. Świąteczne pudełko

Kolejnym udanym prezentem z pewnością jest świąteczne pudełko. Wystarczy udekorować skrzynkę, a na końcu umieścić w niej jakieś niespodzianki. Mogą to być upieczone przez was pierniczki, bądź inne smakołyki, które zadowolą podniebienia obdarowanych.

Shovelracing– wyścig „łopat”

Jedną z najbardziej uwielbianych zabaw zimowych jest zjeżdżanie z górki – na sankach, jabłuszkach, nartach czy snowboardzie. Ale czy próbowaliście kiedyś zjeżdżać na łopacie? Okazuje się, że jest to bardzo popularny sport w Stanach Zjednoczonych, a szczególnie w Nowym Meksyku. W jednym z tamtejszych kurortów odbywają się nawet oficjalne turnieje tej „dyscypliny”. ChadDenney jest oficjalnym rekordzistą jeśli chodzi o szybkość zjazdu– udało mu się zjechać 300 metrów w dół w 13,5 sekundy z prędkością 73 kilometrów na godzinę! Sport ten, mimo że tak świetnie brzmi, okazał się bardziej niebezpieczny niż mogłoby się wydawać. Wielu mniej ostrożnych zawodników doznało poważnych kontuzji. Ale bez obaw! Dopóki zasady bezpieczeństwa zostaną zachowane, dyscyplina ta może być spokojnie uprawiana, bez uszczerbku na zdrowiu w konsekwencji. Tak więc wskakujcie na łopaty i z górki!

Ania Drożdżyńska IIb

Nietypowe sposoby świętowania Nowego Roku

Zbliża się Nowy Rok – czas świętowania, imprez, fajerwerków, i postanowień na kolejny rok kalendarzowy. Mimo że w większości miejsc na świecie Nowy Rok wygląda tak samo jak w Polsce, to są takie państwa, w których te huczne obchody wyglądają trochę inaczej.

Nowy Jork

Wiele osób zapewne słyszało o zwyczajach noworocznych Nowojorczyków. Co roku zbierają się oni liczni na Times Square. Ta tradycja sięga roku 1904,od kiedy to odbywają się tam koncerty gwiazd światowego formatu, a także można obejrzeć tak zwany „Ball Drop", czyli opuszczanie gigantycznej kuli z wieżowca Times Square. Sfera spada na ziemię idealnie o północy, a tłum ludzi zostaje zasypany konfetti.

Rio de Janeiro

Jeśli świętujesz Nowy Rok w Rio, koniecznie ubierz się na biało! Ten kolor uznawany jest za szczęśliwy w Brazylii i ma zapewnić właśnie taki przyszły rok. Ludzie bawiący się na plaży co roku przynoszą ze sobą kwiaty oraz kosmetyki i wrzucają je do oceanu tuż przed północą. Jest to ofiara dla bogini Yemanji– opiekunki mórz i oceanów, wywodzącej się z afrykańskich wierzeń.

Edynburg

Szkocki sylwester jest jednym z dłuższych– trwa aż cztery dni! Zaczyna się 30 grudnia paradą z pochodniami, która przechodzi przez centrum miasta w celu spalenia łodzi wikingów. Powitaniu nowego roku towarzyszy także jeden z bardziej efektownych pokazów sztucznych ogni na świecie. Następnie mieszkańcy odwiedzają swoich znajomych. Tradycja głosi, że pierwszą osobą, która przekroczy nasz próg w nowym roku powinien być wysoki, ciemnowłosy mężczyzna (najlepiej przynoszący ze sobą whisky i domowe ciasto). Ma to zapewnić szczęście na całe 365 dni.

Dania

Duńczycy są chyba jedynymi na świecie ludźmi, którzy ucieszą się widząc stos rozbitych naczyń na wycieraczce. Jest to ciekawy zwyczaj, który po pierwsze ma zapewnić pomyślność, ale co ważniejsze pokazać kto ma więcej przyjaciół! Ktoś, zastanie największy stos naczyń przed swoimi drzwiami będzie wiedział, że jest najbardziej towarzyski!

Ania Drożdżyńska IIb

Olejowanie włosów

W poprzednim numerze zapoznałam was z równowagą PEH (dla przypomnienia: P- proteiny, E- emolienty, H- humektanty), jedną z podstaw pielęgnacji włosów. W tym numerze chciałabym przybliżyć wam sposoby olejowania włosów, które to znajdują się w literce „E".

Czym jest olejowanie?

To bardzo prosty zabieg polegający na nałożeniu oleju na włosy. I już. ;)

Jakie korzyści z tego wynikają?

Dzięki olejowaniu włosy stają się mocniejsze, pełne blasku, bardziej miękkie. Oczywiście, nie spodziewajcie się zmiany po jednym myciu, konieczna jest systematyczność.

Jak olejować włosy?

W Internecie możemy znaleźć wiele sposobów nakładania oleju. Ja opiszę cztery sposoby: na sucho, na mokro, w misce oraz na odżywkę.

-na sucho: jest to najprostszy sposób nakładania. Nalewamy na dłoń odrobinę oleju i wcieramy w suche pasmo włosów od ucha w dół. Przy tym sposobie olej możemy trzymać na głowie nawet cały dzień.

- na mokro: różni się od poprzedniego sposobu tylko tym, że przed nałożeniem oleju moczymy lekko włosy wodą.

- w misce: jest to mój ulubiony sposób olejowania ze względu na szybkość tego zabiegu. Do miski wlewamy ciepłą wodę oraz 3-4 łyżki oleju, a następnie dokładnie namaczamy w niej włosy. Możemy dolać trochę miodu rozpuszczonego w gorącej wodzie. Olej, czyli emolient, ładnie zamknie nam nawilżenie we włosie (miód jest humektantem). Tutaj też czas trzymania na głowie może wynosić kilka godzin.

- na odżywkę: w tym sposobie najlepsza będzie odżywka humektantowa albo proteinowa. Nakładamy ją na włosy od ucha w dół, a następnie nanosimy olej. Każdą odżywkę należy trzymać na głowie max. 40 min, aby nie rozpulchnić włosa, dlatego też godzina dla takiej mieszanki to będzie aż nadto.

Co dalej?

Aby łatwiej zmyć olej z włosów należy go zemulgować, czyli na zmoczone pod prysznicem włosy nałożyć na kilka minut odżywkę, która połączy się z olejem i dodatkowo obydwa wzmocnią swoje działanie. Możemy użyć do tego takiej, która niekoniecznie nam podpasowała, ale szkoda ją wyrzucić.

Pamiętajcie, że przy tej, tak jak i każdej innej metodzie, bardzo ważna jest systematyczność oraz fakt, że każde włosy lubią coś innego, więc nie bójcie się eksperymentować. :D

„Sen na jawie”

Niektórzy ludzie żałują, że nie potrafią czytać cudzych myśli. A ja niezmiernie cieszę się, iż nikt nie wejdzie do mojego pogmatwanego umysłu, który wygląda jak niepełna, wymieszana układanka. W każdej jej części dzieje się coś innego i w żaden sposób nie można nad nią zapanować. Przeskakuje się z jednej myśli do drugiej, ale w końcu zawsze sprowadza się do tej pierwszej.

Dokładnie pamiętam twoją twarz, uśmiech, głos, sposób poruszania się. Wszystko jakimś cudem zostało zakodowane w moim głupim umyśle i nie może z niego wyjść. Gdy tylko zamknę oczy, widzę naszą wycieczkę do wesołego miasteczka. Pojechałam do ciebie na tydzień ferii zimowych, bo miałam wolne od szkoły. Tylko w takich sytuacjach rodzice pozwalali mi wsiąść w samolot i przylecieć do ciebie. To była nasza druga, prawdziwa randka. Zaciągałeś mnie na wszystkie możliwe kolejki górskie, a ja mimo lęku wysokości nie potrafiłam ci odmówić. Chociaż przez cały czas krzyczałam jak opętana, to uśmiechałam się szeroko, wiedząc, że jesteś obok. A gdy już stąpaliśmy po ziemi, dokładnie patrzyłam na twoje brązowe włosy potargane na wszystkie strony, szeroki uśmiech, dzięki któremu mogłam widzieć wszystkie przednie zęby, delikatne dołeczki oraz oczy zwężone w małe szparki.

Kocham twój śmiech! Bo wtedy wiem, że jesteś naprawdę szczęśliwy, mimo ciągłego stresu. Uwielbiasz swoją pracę, a ja wcale ci się nie dziwię. Poświęciłeś naprawdę wiele czasu, nerwów, łez i kontuzji, aby w końcu dojść do tego momentu gdzie jesteś teraz. Jestem z ciebie tak cholernie dumna, i mówię ci to za każdym razem, gdy tylko osiągniesz coś, co ma dla ciebie ogromne znaczenie. I nawet nie chodzi tu o puchary, czy nagrody pieniężne. Ale o twoje marzenia, cele i przełamywanie własnych lęków.

Przed oczami widzę również nasz pierwszy pocałunek. Byliśmy wtedy na moście, gdzie podziwialiśmy pokazy światła. Tak naprawdę to ja je podziwiałam, bo ty widziałeś je już miliony razy. Przecież mieszkałeś niedaleko. Dlatego oderwałeś mnie od dokładnej obserwacji, przekręcając moją głowę w swoją stronę.

- Nie oglądasz? - zapytałam po angielsku, martwiąc się, że się nudzisz.

- Wolę patrzeć na coś sto razy piękniejszego. - odpowiedziałeś w tym samym języku, łącząc nasze usta.

Delikatnie przyłożyłeś swoje wargi do moich, aby dopiero po chwili pogłębić pocałunek. Nie wiedziałam wtedy co robić. Nigdy się nie całowałam, więc nie miałam w tym jakiegokolwiek doświadczenia. A ty byłeś kilka lat starszy ode mnie, dlatego nie wierzyłam ci gdy mówiłeś, że też nigdy się nie całowałeś w taki sposób. Ale w tamtej chwili nie myśleliśmy o tym. Bo ja skupiłam się na tobie i na szczęściu jakie ogarnęło moje serce. A to dlatego, że wybrałeś mnie…

Ze wszystkich możliwych dziewczyn na świecie, gdzie większość była na twoje jedno skinienie, wybrałeś właśnie mnie- głupiutką osiemnastolatkę, przez którą musiałeś poduczyć się angielskiego, dostosować swój grafik pracy, aby pogadać przez Skype'a i miałeś same problemy… Mimo tego wszystkiego podjąłeś wybór. Może to dlatego, że doskonale zdajesz sobie sprawę, że moje serce oddałam ci w całości. Że kocham cię całego pomimo wad, przeciwności losu, czy ogromnej odległości między naszymi miejscami zamieszkania.

Razem tańczyliśmy, śpiewaliśmy, wzdychaliśmy do smutnych kawałków, oglądaliśmy filmy, gadaliśmy do rana i cieszyliśmy się życiem. Za każdym razem gdy do ciebie przyjeżdżałam, chciałam zostać już na zawsze. Bo to wszystko wydawało się takie piękne, idealne, niepodważalne…

A jednak nierealne. Bo pomimo, że nie jesteś wytworem mojej wyobraźni, to te wszystkie cudowne chwile spędzone razem już tak.

Święta dookoła świata

Święta to cudowny moment w roku, na który większość osób czeka z niecierpliwością. Przedwcześnie zaczynamy nucić kolędy, dekorować domy i pisać listy do Mikołaja. Jeśli jesteście ciekawi, jak inni spędzają święta za granicą, to zapraszam na krótką podróż po krajach Europy.

Irlandia

Dla Irlandczyków święta Bożego Narodzenia to jedne z najważniejszych świąt w roku. Już w listopadzie zaczynają dekorować ulicę bombkami oraz kolorowymi lampkami. Im wcześniej tym lepiej! Przeciętny Irlandczyk w okresie poprzedzającym Boże Narodzenie wydaje prawie 1 850 €. Ponad połowa tej kwoty przeznaczana jest na zakup gwiazdkowych prezentów. A co z Wigilią? Większość osób spędza ją w pubach wśród znajomych i przyjaciół, dlatego że u nich czas na spędzanie świąt z rodziną, przy stole, wypada 25 grudnia. Jesteście ciekawi co „króluje" na irlandzkich stołach? Boże Narodzenie nie może się obejść bez wołowiny w specjalnie przygotowanym cieście, wędzonego, tłustego łososia z sodowym chlebem oraz pieczonej szynki z sosem borówkowym.

Szwecja

Święta w Szwecji rozpoczynają się w pierwszą niedzielę adwentu. Typowe potrawy dla tej kultury w okresie świąt Bożego Narodzenia to rozmoczona suszona ryba, zwana *itufisk*, galaretka wieprzowa, głowizna i chleb. Dla nas, Polaków, może wydawać się to nieco obrzydliwe, jednak dla Szwedów jest to istny rarytas. Na deser jedzą zawsze mnóstwo pierniczków, dekorowanych przez całą rodzinę. Co więcej, nie odwiedza ich Święty Mikołaj, lecz *Jultomten* - czyli w dosłownym tłumaczeniu „świąteczny krasnoludek".

Grecja

Boże Narodzenie w Grecji jest świętem spokojnym i zawsze miło wspominanym. Grecy rozpoczynają świętowanie już 6 grudnia czyli w dniu Świętego Mikołaja, obdarowując się przeróżnymi prezentami. W dniu przed Bożym Narodzeniem, dzieci chodzą od domu do domu śpiewając świąteczne piosenki w zamian za smakołyki. Na stole Wigilijnym zawsze stoi chleb ozdobiony krzyżem, czyli tzw. *Christopsomo*. Co więcej, wszyscy zajadają się chlebem ze świeżą rybą oraz różnymi wypiekami. Nie każdy Grek dekoruje choinkę, ponieważ nie jest to tak bardzo popularne, zamiast niej, w typowym greckim domu możemy ujrzeć udekorowany model żaglowca. Prezenty natomiast daje się dopiero 1 stycznia.

Kącik kulinarny

Pierniczki z miodem

Ciasto:

– 150g miodu

– 100g masła

– 400g mąki pszennej

– 100g cukru pudru

– 1 jajko

– 1 żółtko

– 1 łyżeczka przyprawy do piernika

Lub

- 4–5 łyżeczek cynamonu lub dwie kory

- 2 łyżeczki imbiru

- 1,5 łyżeczki goździków

- 1 niecała łyżeczka kolendry

- 1/2 gałki muszkatołowej

- 2 owoce kardamonu

- ok. 6 kulek ziela angielskiego

- 1 gwiazdka anyżu

- 1 łyżeczka pieprzu kolorowego

– 1 płaska łyżeczka sody oczyszczonej

Lukier:

– 1 białko

– 1 szklanka cukru pudru

Wykonanie:

Ciasto: Miód oraz masło umieść w garnku i podgrzewaj do momentu rozpuszczenia się składników. Odstaw do przestudzenia. Do misy przesiej suche składniki, dodaj masło z miodem, rozmącone jajko oraz żółtko i wyrabiaj mikserem lub ręcznie gładkie ciasto. Ciasto owiń w folię spożywczą i schładzaj w lodówce przez ok. 1h (dzięki temu lepiej będzie się wałkowało). Na podsypanej mąką stolnicy rozwałkuj ciasto na grubość 2-3 mm. Wykrawaj pierniczki o dowolnych kształtach i przekładaj na blachę wyłożoną papierem do pieczenia. Piecz około 5 – 8 minut w temperaturze 180°C na rumiany kolor. Uwaga! Jeśli pierniczki będą za długo w piekarniku będą twarde. Wystudzone pierniczki polukruj.

Lukier:
Białko utrzyj z cukrem pudrem przy pomocy drewnianej łyżki lub miksera. Lukier nie może mieć grudek, powinien być bardzo gęsty, aby swobodnie można było tworzyć wzorki na pierniczkach. Jeśli jest za rzadki zwiększ ilość cukru pudru. Pierniczki polukruj przy pomocy jednorazowych rękawów cukierniczych lub woreczków z odciętym rogiem. Pierniczki układaj na talerzu lub drewnianej desce i odstaw, aby lukier zastygł. Smacznego!

Ryba po grecku

Składniki:

- 6 marchwi
- 1 pietruszka
- 1/4 selera
- 1/2 pora
- 1 cebula
- smażona ryba (bez panierki)
- przecier pomidorowy
- pieprz, sól, liść laurowy
- cytryna lub kwasek cytrynowy

Wykonanie:

Cebulę pokroić w kostkę i zeszklić, dodać do niej starte warzywa. Całość podprażyć, dodać przyprawy i przecier pomidorowy. W naczyniu układamy na przemian upieczoną rybę i przygotowane warzywa.

==========

Filmy „specjalnej troski”?

Nie da się ukryć, że reklamy świąteczne zalały nas już w listopadzie, mimo że pierwsze oznaki w postaci czekoladowych Mikołajów i reniferów zauważyłam już w październiku. Jak co roku, niczym bumerang powraca również temat produkcji filmowych stworzonych specjalnie na ten czas. Często nie zwraca się na nie uwagi, traktuje z przymrużeniem oka, bo „przecież nie zostały wyprodukowane żeby być sztuką i obrazkiem na wysokim poziomie, tylko po to, aby dać nam rozrywkę na święta”. Dlatego filmy świąteczne niejednokrotnie są sprowadzone do czegoś, co ma grać w tle podczas rodzinnej Wigilii. Poza tym, spotykamy się również ze stwierdzeniem, że filmy XX wieku są złe bo są… stare. Bo mają prymitywne efekty specjalne. Bo obraz jest w gorszej jakości. Więc czemu by nie zrobić hybrydy tych dwóch stwierdzeń? Czyż minus i minus nie dają plusa?
A więc, oto przed Wami spis wybranych filmów Świątecznych z XX wieku. Z oczywistych względów pomijam legendarnego Kevina, (ten film ma już chyba dość bycia ocenianym). :)

Białe Boże Narodzenie (1954)

Najstarszy film naszego zestawienia. Reżyserem jest tu *Michael Curtiz*, a sam film klasyfikowany jest jako Komedia, Musical i Romans. Opowiada on historię dwóch utalentowanych piosenkarzy (*Bing Crosby i DannyKaye*), którzy po zakończeniu II wojny światowej łączą swe siły, by stać się rewelacją sezonu. Kolejnej zimy dołącza do nich żeński duet (*Rosemary Clooney i Vera-Ellen*), z którymi wyruszają na wielkie świąteczne tournee do Vermont. Wspólna podróż obfituje w masę komediowych perypetii, ale prawdziwa przygoda rozpoczyna się na miejscu. Crosby i Kaye odkrywają, że lokal, w którym mają występować należy do ich dawnego dowódcy wojskowego, przeżywającego obecnie poważne problemy finansowe. Rezultaty ich zabiegów przerosną najśmielsze marzenia grupki przyjaciół.

Ernest Ratuje Święta (1988)

Dzieło z gatunku komedia familijna. Wyreżyserowany przez Johna R. Cherry'ego III film opowiada o tytułowym Erneście, do którego taksówki pewnego dnia wsiada nikt inny jak św. Mikołaj, który przybył na Florydę, aby odnaleźć kogoś, kto byłby odpowiedni do tego, by przejąć jego obowiązki. Ale czy go znajdzie?

Wigilijny Show (1988)

Jest to współczesna wersja *„Opowieści Wigilijnej"*. Gatunek to: Dramat, Fantasy oraz Komedia. Opowiada o producencie telewizyjnym, Franku Crossie (w tej roli *Bill Murray*), który po latach dążenia na szczyt stał się zimnym i bezuczuciowym szefem stacji telewizyjnej. Zanim jednak skończy się noc, Cross dostanie od losu ostatnią szansę… wizytę złożą mu dziwni goście: *maniakalny nowojorski taksówkarz* z przeszłości, *współczesna gadatliwa wróżka* oraz *makabryczny, bezgłowy olbrzym* jako posłaniec z przyszłości.

Jack Frost (1998)

Jest to film familijny w reżyserii *Troya Millera*. Jack Frost (*Michael Keaton*) jest liderem zespołu rockowego „Jack Frost Band". Grupa wciąż czeka na swój największy sukces. Póki co muszą dużo koncertować. Jack ciągle jest więc w trasie, zaniedbując przy tym nieco swą piękną żonę (*Kelly Preston*) i 11-letniego syna Charlie'ego (*Joseph Cross*). Pewnego dnia spiesząc się na wigilijną kolację Jack ginie w wypadku samochodowym. Charlie i jego matka nie potrafią sobie poradzić z tą stratą. Dokładnie rok później, w przeddzień świąt Bożego Narodzenia, Jack wraca jako... śniegowy bałwan.

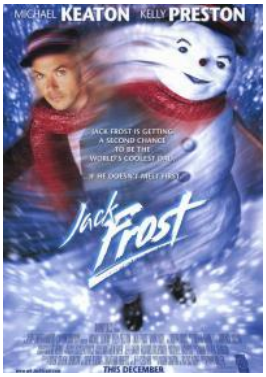

„Stokrotki w śniegu”

Jak wszyscy wiemy, już niedługo święta! Z tej okazji wybrałam dla Was książkę, która przez wielu uważana jest za współczesną wersję „Opowieści Wigilijnej”. Mimo podobieństw, jednak przemawia do mnie bardziej powieść Evansa, niż dzieło Dickensa ze względu być może na realia, bardziej odpowiadające współczesnym. Możecie przekonać się sami, która z powieści bardziej przypadnie Wam do gustu!

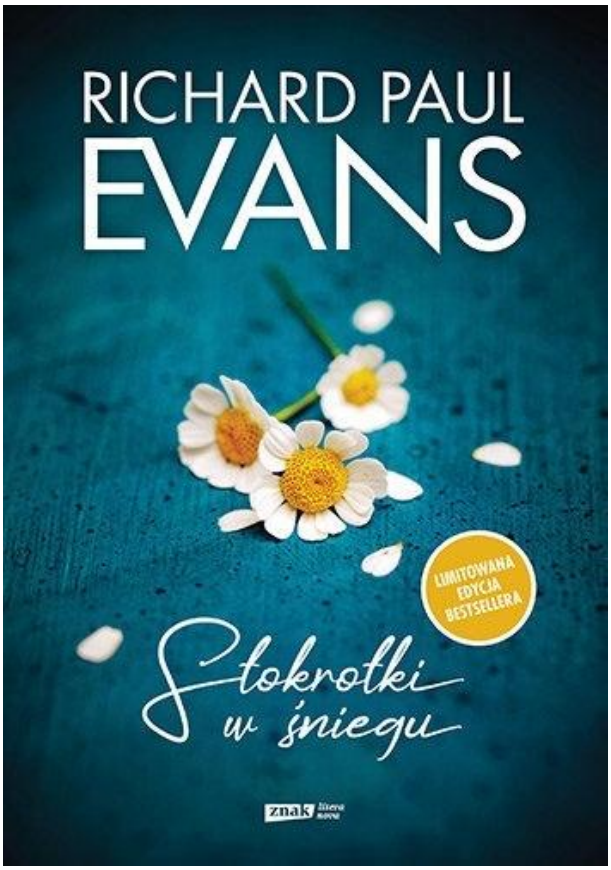

„Stokrotki w śniegu” to powieść Richarda Paula Evansa, uznanego amerykańskiego pisarza. Autor przedstawia nam w niej historię Jamesa Kiera, okrutnego i zapatrzonego w siebie szefa agencji nieruchomości. Nie lubi on nikogo i niczego, a najważniejszy jest tylko on sam. Nie zawsze tak było, jednak bohater przez lata tak skupił się na pieniądzach, że zaniedbał przyjaciół i rodzinę. Zostawił nawet swoją umierającą żonę dla młodszej, czego syn nie może mu wybaczyć. Na kilka tygodni przed Bożym Narodzeniem, podczas urlopu, James czyta artykuł dotyczący jego własnej śmierci. Informację o wypadku podano do prasy ogólnokrajowej, dowiedzieli się więc o nim wszyscy, którzy znali Kiera. Problem w tym, że zaszła pomyłka, a zginął inny mężczyzna o tym samym imieniu i nazwisku. James czytając komentarze nie może uwierzyć własnym oczom. Wielu ludzi wyraża zadowolenie i aprobatę! Piszą, co naprawdę myślą o swoim pracodawcy czy też „przyjacielu”. Jest tylko jedna osoba, która stara się go bronić, a okazuje się nią Sara- jego była żona. To właśnie do niej zdruzgotany bohater zwraca się o pomoc, którą ku wielkiemu zdziwieniu otrzymuje. Biznesman zdaje sobie sprawę z tego, jak wielu ludzi skrzywdził, gdy wykorzystywał swoje stanowisko do odbierania im domów i oszczędności.

Teraz postanawia to naprawić! Zwraca się do osób, którym jakkolwiek zniszczył życie, by móc im to wynagrodzić. Nie zawsze jest to jednak udane spotkanie. James nie traci jednak nadziei i trzyma się swojego postanowienia. Pragnie również naprawić relację ze swoją rodziną. Jednak czy mu się uda?

„Stokrotki w śniegu” to piękna, wzruszająca opowieść o nadziei, sile miłości i naprawianiu błędów. Ukazuje czytelnikowi, że nigdy nie jest za późno na zmiany i by powiedzieć „przepraszam”, choć nie zawsze jest to łatwe… Evans wspaniale kształtuje bohaterów, są oni bardzo realni, a ich problemy i uczucia prawdziwe. Nie sprawia żadnej trudności wczucie się w klimat opowieści i przeżywanie jej razem z Jamesem i Sarą. Czyta się ją bardzo przyjemnie, a wielką satysfakcję sprawia śledzenie losów okrutnika w czasie próby zadośćuczynienia za winy.

Zdecydowanie polecam każdemu, zwłaszcza teraz, gdy zbliża się czas przebaczania. Oczywiście, jeśli przeczytacie to wcześniej lub później, jak to miało miejsce w moim przypadku, również się nie zawiedziecie. Magię powieści czuje się niezależnie od pory roku! Mam nadzieję, że Wam się spodoba i życzę Wesołych Świąt!

K.W.

Horoskop

Świąteczna piosenka dla Twojego znaku:

SKORPION: Let It Snow – Dean Martin

STRZELEC: Thank God It's Christmas – Queen

KOZIOROŻEC: Last Christmas – Wham!

WODNIK: Feliz Navidad – Jose Feliciano

RYBY: Happy Xmas (War Is Over) – John Lennon

BARAN: Jingle Bell Rock – Bobby Helms

BYK: Mistletoe – Justin Bieber

BLIŹNIĘTA: Merry Xmas Everybody – Slade

RAK: Santa Tell Me – Ariana Grande

LEW: All I Want For Christmas Is You – Mariah Carey

PANNA: Santa Claus Is Coming To Town – Frank Sinatra

WAGA: White Christmas – Eric Clapton

Quiz o Święcie Bożego Narodzenia

1. Święto Bożego Narodzenia obchodzimy w dniu:
    a) 24 grudnia
    b) 25 grudnia
    c) 26 grudnia
2. Kto był pierwowzorem Świętego Mikołaja?
    a) Franciszek z Asyżu
    b) Biskup Miry
    c) Dziadek Mróz
3. Kto jako pierwszy stworzył szopkę?
    a) Jezus Chrystus
    b) Matka Teresa
    c) Franciszek z Asyżu
4. Kiedy po raz pierwszy chrześcijanie obchodzili święto Bożego Narodzenia?
    a) w I wieku n.e.
    b) w V wieku n.e.
    c) w VI wieku n.e.
5. Kiedy obchodzi się Boże Narodzenie w krajach wschodnich?
    a) 1 stycznia
    b) 28 grudnia
    c) 7 stycznia
6. Kolędę „Cicha Noc" przetłumaczono na:
    a) 100 języków
    b) 300 języków
    c) 500 języków
7. Czesi obchodzą Wigilię:
    a) tak samo jak w Polsce
    b) nie obchodzą w ogóle
    c) wybierają się na groby zmarłych i ozdabiają je
8. W Grecji Boże Narodzenie trwa:
    a) 3 dni
    b) 8 dni
    c) 12 dni
9. W którym wieku pojawił się zwyczaj całowania pod jemiołą?
    a) XIX wieku
    b) XV wieku
    c) XXI wieku
10. Tradycja ozdabiania choinki na święta wziął się z:
    a) Francji
    b) Niemiec
    c) Rosji

Odpowiedzi na ostatniej stronie.

Co Was chŁODZI?

Mimo że grudzień już nastał, nie oznacza to ton śniegu na ulicach. Jest to więc dodatkowy powód, aby wyjść, zebrać ekipę i coś zrobić. Myśleliście nad koncertami? Warsztatami? A może preferujecie stand-up? Chcecie i macie – poniżej przedstawiamy kalendarz wydarzeń na najbliższy czas.

Grudzień

01.godz.13.00 – Warsztaty z tworzenia filcowych ozdób na choinkę w Empiku w Manufakturze
01.godz.16.00 – Koncert Teresy Werner w Filharmonii Łódzkiej
01.godz.17.00 – Kamil Maćkowiak i Mariusz Słupiński czytają Herberta w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego
01.godz.19.00 – Stand-up Łukasza „Lotka" Lodkowskiego w Klubie Wytwórnia
02.godz16.00 – Koncert Queen: Symfonicznie w Filharmonii Łódzkiej
02.godz.16.00 – Spotkanie autorskie z Katarzyną i Pauliną Błędowskimi w Empiku w Manufakturze
02.godz.19.00 – Koncert Agnieszki Chylińskiej „Pink Punk" w Klubie Wytwórnia
03.godz.18.30 – Wspólne Kolędowanie w Teatrze Wielkim
06.godz17.30 – Spektakl „Basia sama w domu, czyli moje najgorsze Święta" w Łódzkim Domu Kultury
06.godz.19.00 – Koncert Andrzeja Piasecznego w Klubie Wytwórnia
07.godz.17.00 – Spotkanie z Pawłem Patorą i promocja książki „Ludzie Łodzi"
08.godz. 12.00 – Nietypowy Jarmark Świąteczny na Piotrkowskiej 217
09.godz.20.00 – Koncert Sidney Polak w Klubie Scenografia
11.godz.19.00 – Koncert Muzyki Dawnej w Filharmonii Łódzkiej
13.godz.19.00 – Koncert WILKI w Klubie Wytwórnia
16.godz19.00 – Taneczna Wigilia w Urban Dane Zone
21.godz.18.30 – Wieczór Kolęd w Teatrze Muzycznym
28.godz21.00 – Koncert Normalsi w Klubie Scenografia
31.godz19.00 – Koncert Sylwestrowy w Filharmonii Łódzkiej
31.godz.21.00 – Sylwester w Klubie Futurysta

Styczeń

04.godz.18.30 –
Przedstawienie „The Best Of Muzyczny" w Teatrze Muzycznym
05.godz18.30 – Noworoczna Gala Musicalowa w Teatrze Wielkim
06.godz.16.00 – Spektakl „Nerwica Natręctw"
11.godz.19.00 – Koncert Karnawałowy w Filharmonii Łódzkiej
12.godz.16.00 – Warsztaty z projektowania wnętrz w Studiu Rysunku Kreska
13.godz.9.00 – 27. Finał WOŚP w Aleksandrowie Łódzkim
14.godz19.00 – Koncert Michała Szpaka
18.godz.19.00 – Koncert Varius Manx

Odpowiedzi:
1.B;2.B;3.C;4.B;5.C;6.B;7.C;8.C;9.A;10.B

Skład redakcji gazetki szkolnej
Redaktor naczelna: Karolina Słodkowska

Nauczyciel koordynujący (Redaktor naczelna): prof. Dorota Tomala

Zastępca redaktora naczelnego: Zuzanna Mrowińska

Sekretarz: Katarzyna Witek

Redakcja: Natalia Sajpelt, Martyna Karaszkiewicz, Alicja Jeneralczyk, Marta Plicha,Ania Drożdżyńska, Kacper Olszewski, Oliwia Bąk, Julia Grzegorczyk, Julia Suliga, Cecylia Szczepaniak, Martyna Kowalińska